

Ryszard Rumianek

Bierzmowanie w ujęciu biblijnym

Collectanea Theologica 62/4, 59-67

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. RYSZARD RUMIANEK, WARSZAWA

BIERZMOWANIE W UJĘCIU BIBLIJNYM

I. Wprowadzenie

Samo słowo bierzmowanie oznacza utwierdzenie, umocnienie (łac. *confirmatio*)¹. Obok chrztu świętego jest to sakrament inicjacji chrześcijańskiej. Bierzmowanie jest sakramentem uzupełniającym chrzest. Jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej. W Liście do Efezjan czytamy: „W swoim ciełe pozbawił On mocy Prawo przykazań wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego prawego człowieka, wprowadzając pokój” (2, 15). Właśnie ta nowa istota, która umarła dla życia Adama i została wskrzeszona do życia w Chrystusie, poprzez namaszczenie upodabnia się do Chrystusa. Mówiąc jeszcze inaczej, wszyscy ochrzczeni poprzez bierzmowanie stają się „współdziedzicami Chrystusa” (Rz 8, 17). Zatem zasadnicze treści teologiczne sakrament bierzmowania czerpie z chrztu świętego², czyli z paschalnego misterium Chrystusa, które oznacza tajemnicę Jego męki, śmierci i zmartwychwstania oraz zesłania Ducha Świętego. Dlatego też sakrament bierzmowania musimy zawsze rozpatrywać w kontekście dziejów zbawienia.

II. Ustanowienie sakramentu bierzmowania

W Piśmie Świętym nie ma wyraźnych dowodów na dwudzielność inicjacji. Do V wieku udzielano bierzmowania w ścisłej łączności z chrztem. Chrystus ustanawiając chrzest zawarł w inicjacji napełnienie Duchem. Ponadto Pan Jezus często nakładał na ludzi ręce. Właśnie ten zwyczaj nakładania rąk przejęli później Apostołowie i dołączyli do konsekracji chrzcielnej z wody i Ducha. Mamy kilka tekstów³ biblijnych, z których to wynika. Np. w Dz 8, 14—17 Apostołowie Piotr i Jan włożyli ręce na tych, którzy byli już ochrzczeni w imię Pana Jezusa, aby otrzymali Ducha Świętego. Podobnie w Dz 19, 1—6, gdzie jest mowa o działalności św. Pawła

¹ Por. P. Grelot, *Confermazione*, w: *Enciclopedia della Bibbia*, red. A. Diez Macho (tłum. wł.), Torino 1969, t. 2, 489; Cz. Krakowiak, *Bierzmowanie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. F. Gryglewicz — R. Łukaszczyk — Z. Sułowski, Lublin 1976, t. 2, 547.

² Por. L. Boyer, *Wprowadzenie do życia duchowego*, Warszawa 1982, 84.

³ Por. J. Flis, *Konkordancja do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1991, 1024n.

w Efezie, odróżnia się chrzest w imię Pana Jezusa od włożenia rąk i zstąpienia Ducha Świętego. W końcu w Hbr 6, 1n jest wzmianka o chrztach i wkładaniu rąk. Należy to do podstaw wiary chrześcijańskiej.

Zatem chrzest i włożenie rąk stanowią dwa oddzielne rytę, które mogą być sprawowane razem albo oddzielnie. Problem jest w tym, że trudno rozróżnić efekty obu rytów. W Kościele wschodnim przyjęło się łączyć sakrament chrztu i bierzmowania. Natomiast w Kościele zachodnim wyraźnie się je oddziela. Dary Ducha Świętego są raczej właściwe włożeniu rąk i uzupełniają chrzest⁴.

Warto też podkreślić, że w Nowym Testamencie nie ma rytu namaszczenia. Niemniej jednak w 1J 2, 20.27 otrzymanie przez chrześcijan Ducha w rycie inicjacji nazywa się namaszczeniem — po grecku *chrisma*. Takie określenie suponuje, że rytowi świętego oleju przypisuje się właściwy symbolizm w ścisłej relacji z Duchem Świętym⁵. Dało to też podstawę do późniejszego rozwoju liturgii bierzmowania, gdzie ważnym punktem jest obrzęd namaszczenia równoległe do włożenia rąk. W sakramencie bierzmowania najważniejszą sprawą jest otrzymanie Ducha Świętego i jego darów.

III. Działanie Ducha Bożego w dziejach zbawienia

A. Stary Testament

W Starym Testamencie na określenie Ducha Bożego występuje słowo hebrajskie *ruah*⁶. Warto podkreślić, że to samo słowo było używane na określenie zjawiska atmosferycznego — wiatru (por. np. Rdz 3, 8; Iz 57 13; Oz 4, 10; Ps 1, 4). Słowo *ruah* oznacza także zjawisko fizjologiczne — tchnienie, oddychanie (por. np. Wj 15, 8; Ps 18, 16). Zarówno wiatr jak i tchnienie są czymś nieuchwytnym, tajemniczym. Dlatego też dla człowieka Biblii wskazują one tajemniczą moc Bożą w dziele stworzenia i zbawienia. Tę tajemniczą moc Bożą widać już od samego początku: „Duch Boży unosił się nad wodami” (Rdz 1, 2). Dzięki tchnieniu Ducha Bożego człowiek stał się istotą żywą (por. Rdz 2, 7). Następnie ten Duch Boży jest obecny w sposób aktywny w całej historii zbawienia. Widać to wyraźnie w wysłannikach Bożych (por. np. Lb 11, 16; Sdz 14, 6;

⁴ Por. T. Camelot, *Bierzmowanie — sakrament uzupełniający chrzest*, w: *Wprowadzenie do zagadnień teologicznych*, praca zbiorowa, Poznań 1969, 728—735; H. Bogacki — S. Moysa — Z. Perz, *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, 227—230.

⁵ Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, Freiburg 1975, t. XIII—3, 151—154.

⁶ Por. R. Albertz — C. Westermann, *ruah — Geist*, w: *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, red. Jenni — Westermann, München 1976, t. 2, 726—753.

1 Sm 16, 13). Działanie Ducha w wysłannikach Bożych zapowiadało szczególne wylanie Ducha na Pomazańca Bożego — Mesjasza:

„Wyrośnie różdżka z pnia Jessego,
wypuści się odrośl z jego korzenia.
I spocznie na niej Duch Jahwe,
duch mądrości i rozumu,
duch rady i męstwa,
duch wiedzy i bojaźni Jahwe.

Upodoba sobie w bojaźni Jahwe” (Iz 11, 1—3a).

Nowy ryt bierzmowania w liturgii słowa zawiera m.in. ten klasyczny tekst prorocki. Dlatego też przyjrzyjmy się bliżej temu tekstowi⁷. Otóż różdżka — po hebrajsku *hoter* — oznacza młody pęd, który kiełkuje na pniu lub ściętym drzewie. Pień — po hebrajsku *geza* — może znaczyć też pokolenie. Słowo to odnosi się do Jessego — po hebrajsku *Jiszaj* — który był ojcem króla Dawida (por. 1 Sm 16, 1—22; 17, 12). Owym pnem jest zatem Jesse, a młodym pędem jakaś postać królewska; nie chodzi tu o potomka naturalnego, lecz o potomka dziwnego, i to nie Dawida, ale tego rodu, z którego Dawid pochodzi. Królewski ród Dawida wskutek rozmaitych kataklizmów dziejowych będzie podobny do ściętego drzewa. Z pnia jego wyrośnie jednak nowy pęd, to znaczy wybitny potomek, nowy król, który odnowi dynastię. Paralelnie do *hoter* prorok Izajasz nazywa go *necer*, co oznacza odrośl, latorośl, pączek, młody pęd. Odrośl ta wyrośnie z korzenia. Paralelnie do *geza* jest użyte słowo *szoresz*.

Warto dodać, że Ojcowie Kościoła, w tekście Iz 11, 1 widzieli, oprócz sensu chrystologicznego, także sens mariologiczny. Niewątpliwie odegrała tu rolę aluzja fonetyczna, gdyż w brzmieniu łacińskim różdżka = *virga*, a panna = *virgo*. Dlatego też w różdżce Jessego upatrywano Najświętszą Maryję Pannę (częsty temat w sztuce sakralnej).

W drugim wersecie jest mowa o inwestyturze duchowej nowego króla. Przejawia się ona przez wzięcie w posiadanie ducha — *ruah* — Jahwe. Wyrażenie hebrajskie *nacha* — spocznie — wskazuje, że dar ducha nie jest przejściowy, ale trwały. Oznacza bowiem permanentne prowadzenie, kierowanie, a więc szczególną moc Bożą do spełnienia wyjątkowej roli. Zauważmy, że Duch Jahwe jest potęgą Bożą daną osobom przeznaczonym do wypełnienia nadzwyczajnych przedsięwzięć, np: sędziom, królom, prorokom. W omawianym tekście Prorok Izajasz podkreśla, że przysły król jest w sposób trwały przyobleczony pełnią siły niebiańskiej. Powoduje ona w nim cudowne efekty. Dary charyzmatyczne są wyliczone w trzech parach.

⁷ R. Rumianek, *Potomek rodu Jessego (Iz 11, 1—9)*, STV 25 (1987) nr 1, 99—102.

Pierwsza para stanowi jakby fundament duchowy monarchy: *ruah chokma ubina* — duch mądrości i rozumu. Obydwa terminy są synonimami. Mądrość wskazuje na zdolność działania według danych okoliczności i rozróżnienia jasnego poznania sytuacji. Zarówno mądrość, jak i rozum są nieodłącznymi przymiotami króla, który ma troszczyć się o lud, dostarczać mu tego, co konieczne, oraz musi być sprawiedliwy. Dary te są wychwalane u Józefa (Rdz 41, 33) i u Salomona (1 Krl 3,12). Monarcha będzie nowym ojcem ludu, jak Józef, i prawym administratorem, jak Salomon.

Druga para darów: *ruah esa ugeburá* — duch rady i męstwa. Pierwszy polega na zdolności czynienia projektów, a drugi na sile do ich realizowania. Monarcha jak dobry dyplomata i doskonały wódz wojskowy ma powodzenie w swoich planach z ludem i obcymi królami. Przymioty te w stopniu najwyższym posiadał król Dawid. Król przyszłości będzie w tym podobny do najwyższego monarchy Izraela.

Trzecia para darów: *ruah daat wejirat Jahwe* — duch wiedzy (poznania, umiejętności) i bojaźni Jahwe. Te dwa przymioty odnoszą się do życia religijnego. Warto zauważyć, że w nauczaniu proroka Ozeasza (2, 22; 4, 16; 6, 6) poznanie wyraża stanowisko człowieka wobec Boga, które przejawia się w posłuszeństwie i miłości. Natomiast bojaźń Boga, która w starożytnych czasach oznaczała poważny lęk przed teofaniami, wskazuje tu na stanowisko wiary wobec Boga. Zatem przyszły król będzie miał ducha głęboko religijnego, będzie wewnętrznie złączony z Bogiem i będzie mógł spełnić rolę pośrednika religijnego, jak Abraham (Rdz 20, 1) i Mojżesz (Wj 20, 20).

Jak widać z krótkiego omówienia, oryginalny tekst hebrajski wymienia tylko sześć darów Ducha Świętego. Skąd przeto uczymy się w katechizmie o siedmiu darach? Otóż pierwszy stych wiersza 3 brzmi: „Upodoba sobie w bojaźni Jahwe”. Tekst hebrajski zatem powtarza szósty dar z wiersza poprzedniego. Septuaginta natomiast tłumaczy tę samą „bojaźń Bożą” w w. 2 jako „pobożność” — *eusebeia*, a w w. 3a — *fobos Theou*. Wulgata idzie w ślad za Septuagintą i ma odpowiednio w w. 2 *pietas*, a w w. 3a *timor Dei*. Uniknięto w ten sposób izofonii, czyli powtórzenia tego samego wyrazu. Tak tłumacząc otrzymujemy siedem darów Ducha Świętego. Ojcowie greccy i łacínscy mówią o takim rozwiązaniu, widzieli w liczbie siedem symbol pełni tych darów. Tak nauczał też św. Tomasz z Akwinu i cała scholastyka.

Warto też zauważyć, że w omawianym tekście odnajdujemy paralelę do 1 Sm 16, gdzie jest mowa, że Dawid został namaszczony oliwą przez Saumela i Duch Jahwe na nim spoczął. Tekst proroka Izajasza wskazuje na nowego potomka (kontynuacja rodu Dawida, ale poza Dawidem) i dlatego musi On być namaszczony. Izajasz

chciał powiązać tę postać z królem Dawidem i dlatego powiedział o dziwnym pochodzeniu z tego samego rodu, z którego pochodził Dawid.

Widzimy więc, że Duch Jahwe jest źródłem innych darów. Ponadto tę pełnię darów Ducha Bożego otrzymał przede wszystkim Mesjasz, co uzdolniło Go do właściwego wypełniania swej władzy królewskiej. Bardzo wyraźnie na temat wylania Ducha mówi też prorok Joel: „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało” (3, 1). Joel nawiązuje tu do proroka Ezechiela, który zapowiadał dar Ducha dla całego ludu (por. Ez 36, 26n). Sformułowanie „wylanie” Ducha jest aluzją do deszczu. Natomiast zaimek „mego” wskazuje, że jest to Duch samego Boga. Oznacza on moc, która przemienia całkowicie człowieka.

B. Nowy Testament

W Nowym Testamencie najczęściej używanym terminem na określenie Ducha Świętego jest *pneuma*⁸, co jest greckim odpowiednikiem hebrajskiego *ruah*. Występuje on 375 razy⁹, z tego najczęściej u św. Łukasza (Łk 37 razy, Dz 68 razy). Zatem św. Łukasz najbardziej był zainteresowany rolą Ducha Świętego w życiu Pana Jezusa i Kościoła. Pomimo że w Nowym Testamencie występuje praktycznie ta sama terminologia co i w Starym Testamencie, to jednak pneumatologie obydwu testamentów zasadniczo się różnią¹⁰. Słowo *pneuma* oznacza Ducha Bożego w znaczeniu starotestamentalnym, ale oznacza przede wszystkim osobę Ducha Świętego (por. np. Dz 8, 20; 13, 2—4; 20, 28).

Charakter osobowy Ducha Bożego najwyraźniej ukazują św. Jan w określeniu *parakletos* (np. J 14, 16; 16, 7). Zasadniczą rolą Parakleta jest nauczanie i świadectwo (por. J 15, 26; Dz 6, 10), a także pocieszanie (por. 2 Kor 1, 3—7).

Pełnia Ducha Świętego łączy się ściśle z Panem Jezusem i Jego dziełem zbawczym. Widać to już od samego początku bytu ziemskiego Chrystusa:

„Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35).

⁸ Por. H. Kleinknecht — F. Baumgärtel, W. Bider — E. Sjöberg — E. Schweizer, *pneuma*, w: *Grande Lessico del Nuovo Testamento* red. G. Kittel (tłum. wł), Brescia 1975, t. X, 767—1099.

⁹ R. Koch, *Geist*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, red. J. Bauer, Graz 1962, t. 1, 435.

¹⁰ Por. E. Kamlah — A. Tessarolo, *Spirito*, w: *Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento*, red. L. Coenen — E. Beyreuther — H. Bietenhard, Bologna 1976, 1784—1797.

Następnie ważnym momentem jest chrzest Pana Jezusa w Jordanie:

„A oto otworzyły się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego na Niego” (Mt 3, 16)¹¹.

Duch Święty jest tu przedstawiony jako gołębica, ponieważ taki symbol występował w tradycji żydowskiej. Chrzest Jezusa w Jordanie został określony jako namaszczenie: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą” (Dz 10, 38). Warto zauważyć, że czym był ten chrzest dla Jezusa, tym zesłanie Ducha Świętego było dla całego Kościoła chrztem w Duchu Świętym.

Kiedy rozpoczynał Pan Jezus głoszenie Ewangelii, wtedy odniósł do siebie słowa proroka Izajasza: „Duch Pański spoczywa na mnie” (Łk 4, 18). Zatem głoszenie Dobrej Nowiny, cała działalność, uzdrowienia, cuda mają swe źródło w mocy Ducha Świętego (por. np. Mt 4, 1; 12, 18; Łk 5, 17; 8, 46). Ponadto Duch Święty działa w mecie, śmierci i zmartwychwstaniu Pana Jezusa:

„Chrystus bowiem również raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia duchem” (1 P 3, 18).

Trzeba jeszcze podkreślić, że Pan Jezus przed odejściem z tego świata obiecał Ducha Świętego Apostołom i Kościołowi. Obietnicę tę znajdujemy u św. Łukasza:

„Oto ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przybrani mocą z wysoka” (Łk 24, 49).

Moc — po grecku *dynamis* — jest tutaj widzialnym znakiem działania Ducha Świętego. Dzięki niej można ustalić sam fakt zesłania Ducha Świętego¹². Bardziej konkretnie precyzuje tę obietnicę św. Jan:

„Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze” (J 14, 16).

Ta obietnica zesłania Ducha Świętego spełniła się w dniu Pięćdziesiątnicy:

„Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił się cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2, 1—4).

Był to chrzest Kościoła, to znaczy było to udzielenie nowemu

¹¹ Por. L. Sabourin, *Il Vangelo di Matteo*, Marino 1976, t. 1, 294—299.

¹² Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, Poznań 1974, 360.

ludowi Bożemu inwestytury apostołskiej. Dzień Pięćdziesiątnicy¹³ oznacza pięćdziesiąty dzień po ofiarowaniu pierwszego snopa. Inna nazwa tego święta to „Święto Tygodni”. Obchodzono je w siedem tygodni po święcie Paschy. Święto to było zakończeniem żniw. Składano wtedy ofiarę z dwóch kwaszonych chlebów z nowego zboża. Wszyscy Żydzi mieszkający blisko byli zobowiązani w tym dniu przybyć do Świątyni Jerozolimskiej. Żydzi z diaspory nie mieli tego obowiązku, ale utarł się zwyczaj, że przybywali też pielgrzymi. W tym dniu było więc wielu ludzi „na tym samym miejscu”. Tymczasem Apostołowie wraz z Matką Bożą trwali jednomyślnie na modlitwie w Wieczerniku. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru. Wynika stąd, że autor nie miał zamiaru określać charakteru tego zjawiska. Drugi znak to mówienie wieloma językami. Zawiera się tu następstwo napełnienia Duchem Świętym. Warto podkreślić, że wyrażenie „napełnienie Duchem Bożym” jest właściwe dla św. Łukasza. Ukazały się też języki jakby z ognia. Ogień w Biblii jest symbolem obecności Bożej (por. Wj 3, 2nn).

To zesłanie Ducha Świętego było wewnętrznym przygotowaniem Apostołów do głoszenia słowa Bożego. Towarzyszył temu widzialny znak, którym był dar mówienia językami. Można dwojako rozumieć dar mówienia językami:

— Bóg sprawił, że Apostołowie wypowiadali artykułowane zdania w różnych językach;

— Apostołowie wypowiadali wszystko w swoim języku, a słuchacze rozumieli w swoich językach, ale oczywiście na mocy działania Bożego. Rozumieli tylko ci, którzy byli wewnętrżnie przygotowani.

Obydwie te interpretacje ścierają się właściwie do dziś. Trudność polega na tym, że nie ma nigdzie szczegółowego opisu zesłania Ducha Świętego. Dlatego też niektórzy przypuszczają, że mogła to być modlitwa ekstatyczna albo hymny pochwalne określane jako prorokowanie¹⁴.

Apostołów słuchali różni ludzie — wymienieni są od wschodu do zachodu. Najważniejsze jest, że wszystkie narody rozumiały słowa Apostołów. Podkreślmy w końcu, że istnieje rabinistyczna legenda¹⁵ o nadaniu Prawa na Synaju. Według tej legendy pamiątkę nadania Prawa obchodzono właśnie w Zielone Świątki. Głos Boga nadający Prawo podzielił się na siedemdziesiąt głosów, na siedemdziesiąt języków. Miało to oznaczać, że każdy naród zrozu-

¹³ Zob. na ten temat G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, Freiburg 1980, t. V—1, 239—260.

¹⁴ Por. A. Jankowski, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982, 33.

¹⁵ ExR 5(71a) — H. Strack — P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1978, t. II, 605.

miął Dekalog w swoim języku. Zatem dziesięć przykazań zostało dane jako zobowiązujące nie tylko Żydom, ale wszystkim narodom. Jest więc prawem powszechnym. Narodowi wybranemu natomiast zostało zlecone szczególne strzeżenie tego prawa.

IV. Ważniejsze wnioski praktyczne

1. Najpierw trzeba podkreślić, że całe życie chrześcijańskie jest życiem w Duchu Świętym. W sakramencie chrztu świętego otrzymujemy dar Ducha Świętego. Natomiast w sakramencie bierzmowania jesteśmy obdarowani Duchem Świętym i charyzmatami, czyli szczególnymi darami Ducha Świętego, które uzdalniają nas do specjalnej misji we wspólnocie Kościoła. Termin charyzmat — po grecku *charisma* — pochodzi od św. Pawła i oznacza szczególnie dar łaski Bożej, darmo dany (por. np. Rz 1, 11; 5, 15; 1 Kor 7, 7). Św. Paweł dzieli charyzmaty na cztery grupy¹⁶:

— Dary duchowe, które są specjalnym objawieniem się Ducha i pozwalają na duchowe zrozumienie wszystkich spraw: „Człowiek zmysłowy bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha” (1 Kor 2, 14).

— Różne sposoby działania, które podkreślają, że Jego Duch działa (1 Kor 12, 11) i w ten sposób ujawnia się moc Boża.

— Dary usługiwania, które wyrażają się w usługiwaniu, nauczaniu i zachęcaniu (por. Rz 12, 7).

— Charyzmaty Boże, czyli dar mądrości, umiejętności poznawania, wiary, uzdrawiania, czynienia cudów, proroctwa, rozpoznawania duchów, dar języków i tłumaczenia języków (1 Kor 12, 8—10).

Charyzmaty zatem należały do istoty Kościoła. Poprzez sakrament bierzmowania mamy udział w darach Ducha Świętego. Trzeba mocno podkreślić, że każdy chrześcijanin ma swój charyzmat (por. 1 Kor 7, 7).

2. Poprzez sakrament bierzmowania uczestniczymy w potrójnej misji mesjańskiej Chrystusa Pana¹⁷:

— Prorockiej, czyli bardziej świadomie możemy uczestniczyć w liturgii słowa i dawać świadectwo (por. Dz 4, 31; 10, 44).

— Kapłańskiej, czyli włączamy nasze własne ofiary w Eucharystię (por. np. Hbr 9, 14; Rz 8, 1—10; 12, 1; Ga 5, 24n).

— Królewskiej, czyli na wzór Chrystusa mamy pamiętać, że to królestwo nie jest z tego świata (por. J 18, 33—37), i w związku z tym mamy służyć innym (por. Mt 20, 27n).

¹⁶ J. Kudasiewicz (red.), *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Warszawa 1981, 138n.

¹⁷ Por. B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, 327—333.

3. Bierzmowanie jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej. Zwłaszcza w sytuacji udzielania chrztu niemowlętom bierzmowanie jest konieczne do wyzwolenia u dorosłych dojrzałości chrześcijańskiej. W tym sakramencie następuje ściślejsze zespolenie z Kościołem. Zatem człowiek bierzmowany musi głębiej przeżywać swoje całe życie w poczuciu odpowiedzialności za Kościół.

4. W sakramencie bierzmowania przedłuża się zbawcze wydarzenie zesłania Ducha Świętego. Napełnienie Duchem Świętym powoduje głoszenie wielkich dzieł Bożych (por. Dz 2, 11).

CONFERMAZIONE NEL CONCETTO BIBLICO

Confermazione è il sacramento della iniziazione cristiana che completa il battesimo. La parola confermazione significa "rafforzamento". Per questo sacramento i cristiani ottengono lo Spirito Santo e dei suoi doni. Abbiamo alcuni testi che sottolineano di una imposizione delle mani diversa dal battesimo — vedi p.es. Atti 8, 14—17; 19, 1—6; Ebr 6, 1s. Il Nuovo Testamento non ricorda il rito dell'unzione. Lo Spirito conferito ai cristiani per mezzo dei riti di unzione viene chiamato "unzione" (*chrisma*) in 1 Giov 2, 20.27. Tale denominazione suppone che, partendo dall'Antico Testamento, al rito dell'olio santo si attribuisca un simbolismo suo proprio in stretta relazione con lo Spirito Santo.

Nel sacramento della confermazione è molto importante il ricevimento del dono dello Spirito Santo, e specialmente dei suoi carismi. E per questo bisogna sottolineare il ruolo e l'attività dello Spirito nella storia biblica (nell'Antico e nel Nuovo Testamento). Soprattutto abbiamo considerato i seguenti testi: Is 11, 1—3a e Atti 2, 1—4. Infine si trova la nota pastorale.